

Sygn. akt **III AUa 392/21**

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 7 kwietnia 2022 r.

Sąd Apelacyjny w Poznaniu III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący: sędzia Marta Sawińska

Protokolant: Emilia Wielgus

po rozpoznaniu w dniu 7 kwietnia 2022 r. w Poznaniu na posiedzeniu niejawnym

sprawy **M. G.**

przeciwko **Prezesowi Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego**

o emeryturę rolniczą

na skutek apelacji M. G.

od wyroku Sądu Okręgowego w Poznaniu

z dnia 3 lutego 2021 r. sygn. akt VIII U 2620/19

1. oddała apelację,
2. zasądza od M. G. na rzecz Prezesa Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego kwotę 1830 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w instancji odwoławczej.

Marta Sawińska

--	--	--

UZASADNIENIE

Decyzją z 16 sierpnia 2019 r., znak: (...), Prezes Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego, działając na podstawie ustawy z 20 grudnia 1990r. o ubezpieczeniu społecznym rolników (t. j. Dz.U. z 2019 r., poz. 299) z urzędu ponownie dokonał ustalenia prawa do emerytury rolniczej i odmówił **M. G.** prawa do emerytury rolniczej w okresie od 1 lutego 2019r. do 31 lipca 2019r. oraz uchylił decyzję z 19 lutego 2019r. ustalając na podstawie art. 114 ust. 1 pkt 1 i art. 134 ust. 1 pkt 1 i 4 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych w związku z art. 52 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników, że prawo do emerytury rolniczej ustalonej decyzją z 19 lutego 2019r. ustało w okresie od 1 lutego do 31 lipca 2019r.

W uzasadnieniu wskazano, że ubezpieczony składając wniosek o przyznanie emerytury rolniczej do okresów ubezpieczenia wykazał okresy łącznie 26 lat, 10 miesięcy i 19 dni. W dalszej kolejności na podstawie informacji uzyskanej z Zakładu Ubezpieczeń Społecznych dotyczącej przyznania emerytury z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych wydano na podstawie nowych dowodów decyzję z 11 czerwca 2019r. ustalającą ustanie ubezpieczenia społecznego rolników w okresach od 1 stycznia 2011r. do 28 lutego 2011r., od 1 kwietnia 2011r. do 30 kwietnia 2011r., od 2 maja 2011r. do 31 grudnia 2011r., od 2 stycznia 2012r. do 30 czerwca 2012r., od 30 lipca 2012r. do 31 października 2012r., od

2 listopada 2012r. do 31 grudnia 2012r., od 2 stycznia 2013r. do 30 marca 2013r., od 1 kwietnia 2013r. do 31 sierpnia 2013r.

Na podstawie prawomocnej decyzji z 11 czerwca 2019r. dokonano ponownego ustalenia okresów pracy w gospodarstwie rolnym i opłacania składek i ustalono, że wynoszą one 24 lata, 4 miesiące i 23 dni, wobec czego odwołujący nie spełnił wymogu podlegania ubezpieczeniu społecznemu rolników przez okres co najmniej 25 lat.

Pismem z 25 września 2019r. w formie i terminie przewidzianym prawem, M. G. złożył odwołanie od powyższej decyzji zarzucając naruszenie art. 5 b ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników, naruszenie przepisów postępowania administracyjnego oraz wnosząc od zmianę zaskarżonej decyzji i ustalenie, że odwołujący posiada prawo do emerytury rolniczej w okresie od 1 lutego do 31 lipca 2019r. i utrzymuje w mocy decyzję z 19 lutego 2019r. przyznającą prawo do emerytury.

W uzasadnieniu odwołujący wskazał, że okresy, kiedy został wyłączony z podlegania ubezpieczeniu społecznemu rolników to okresy wykonywania przez niego pracy na podstawie umów zlecenia, przy czym wynagrodzenie uzyskiwane z tego tytułu przez odwołującego średniorocznie nie przekraczało kwoty granicznej, która została wprowadzona późniejszymi przepisami. Odwołujący powołał się przy tym na orzecznictwo odwołujące się do celu wprowadzenia zmian przepisów i dodania art. 5 b ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników i konieczności zastosowania równych regulacji wobec wszystkich rolników.

W odpowiedzi na odwołanie organ rentowy przytoczył argumentację prawną i faktyczną zaprezentowaną w zaskarżonej decyzji oraz wniósł o oddalenie odwołania.

W piśmie z 29 listopada 2019r. odwołujący wskazał ponadto, że do okresu podlegania ubezpieczeniu społecznemu rolników powinny zostać zaliczone okresy pracy odwołującego w gospodarstwie rolnym rodziców po ukończeniu 16 roku życia tj. od 27 stycznia 1970r. do 31 grudnia 1972r. oraz okres podlegania ubezpieczeniu od 1 stycznia 1991r. do 31 marca 1996r.

Decyzją z 30 sierpnia 2019 r., znak: (...), Prezes Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego, działając na podstawie ustawy z 20 grudnia 1990r. o ubezpieczeniu społecznym rolników (t. j. Dz.U. z 2019 r., poz. 299) z urzędu ustalił kwotę nienależnie pobranej przez **M. G.** emerytury rolniczej w okresie od 1 lutego 2019r. do 31 lipca 2019r. – 6.017,59 zł i zobowiązał do jej zwrotu.

W uzasadnieniu wskazano, że ubezpieczony pobrał nienależną emeryturę za okres od 1 lutego do 31 lipca 2019r., a będąc pouczone o okolicznościach powodujących ustanie lub zawieszenie prawa do świadczeń pobrał świadczenie, co uzasadnia zobowiązanie do jego zwrotu.

Pismem z 3 października 2019r. w formie i terminie przewidzianym prawem, M. G. złożył odwołanie od powyższej decyzji zarzucając naruszenie art. 52 usta. 2 oraz art. 5 b ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników, naruszenie przepisów postępowania administracyjnego oraz wnosząc od zmianę zaskarżonej decyzji i ustalenie, że odwołujący nie jest zobowiązany do zwrotu organowi rentowemu świadczenia za okres od 1 lutego do 31 lipca 2019r. w wysokości 6.017,59 zł.

W odpowiedzi na odwołanie organ rentowy przytoczył argumentację prawną i faktyczną zaprezentowaną w zaskarżonej decyzji oraz wniósł o oddalenie odwołania.

Sprawa zarejestrowana została pod sygnaturą VIII U 2622/19 i połączona do wspólnego rozpoznania i rozstrzygnięcia ze sprawą VIII U 2620/19.

Decyzją z 30 sierpnia 2019 r., znak: (...), Prezes Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego, działając na podstawie ustawy z 20 grudnia 1990r. o ubezpieczeniu społecznym rolników (t. j. Dz.U. z 2019 r., poz. 299) z urzędu ustalił kwotę nadpłaconego **M. G.** jednorazowego świadczenia pieniężnego w wysokości 888,00 zł wypłaconego łącznie ze

świadczeniem za maj 2019r. w związku z brakiem prawa do emerytury rolniczej w okresie od 1 lutego 2019r. do 31 lipca 2019r. i zobowiązał do jego zwrotu.

W uzasadnieniu wskazano, że ubezpieczony pobrał nienależne świadczenie jednorazowe, a będąc pouczonym o okolicznościach powodujących ustanie lub zawieszenie prawa do świadczeń pobrał świadczenie, co uzasadnia zobowiązanie do jego zwrotu.

Pismem z 3 października 2019r. w formie i terminie przewidzianym prawem, M. G. złożył odwołanie od powyższej decyzji zarzucając naruszenie art. 52 usta. 2 oraz art. 5 b ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników, naruszenie przepisów postępowania administracyjnego oraz wnosząc od zmianę zaskarżonej decyzji i ustalenie, że odwołujący nie jest zobowiązany do zwrotu organowi rentowemu świadczenia jednorazowego w wysokości 888,00 zł.

W odpowiedzi na odwołanie organ rentowy przytoczył argumentację prawną i faktyczną zaprezentowaną w zaskarżonej decyzji oraz wniósł o oddalenie odwołania.

Sprawa zarejestrowana została pod sygnaturą VIII U 2621/19 i połączona do wspólnego rozpoznania i rozstrzygnięcia ze sprawą VIII U 2620/19.

Wyrokiem z 3 lutego 2021 r. oddalono odwołania (punkt 1.), zasądzając od odwołującego na rzecz Prezesa Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego 540,00 zł (pięćset czterdzieści złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego (punkt 2.).

U podstaw powołanego rozstrzygnięcia legły następujące ustalenia faktyczne i rozważania prawne:

M. G. urodził się (...), jest posiadaczem gospodarstwa rolnego o powierzchni 2,8274 ha (powierzchnia fizyczna, 0,8395 ha przeliczeniowego) i z tego tytułu jako osoba prowadząca działalność rolniczą był zgłoszony do ubezpieczenia społecznego rolników od 8 maja 1996r.

7 lutego 2019r. M. G. złożył wniosek o przyznanie emerytury rolniczej.

Do wniosku załączony został podpisany przez M. G. kwestionariusz dotyczący okresów podlegania ubezpieczeniu społecznemu rolników oraz okresów podlegających zaliczeniu do tego ubezpieczenia. Odwołujący wskazał następujące okresy:

- od 2 września 1969r. do czerwca 1972r. – (...) Przedsiębiorstwo (...);
- od 3 lipca 1972r. do 31 grudnia 1972r. – GS P.;
- od 1 stycznia 1973r. do 31 stycznia 1973r. – praca w gospodarstwie rolnym ojca;
- od 1 lutego 1973r. do 17 czerwca 1974r. Zarząd Dróg;
- od 17 czerwca 1974r. do 31 stycznia 1979r. – (...) Przedsiębiorstwo Produkcji (...);
- od 1 lutego 1979r. do 31 grudnia 1982r. – praca w gospodarstwie rolnym ojca;
- od 15 stycznia 1983r. do 31 lipca 1987r. Ośrodek (...);
- od 1 września 1987r. do 31 grudnia 1990r. – Nadleśnictwo B.;
- od 8 maja 1996r. – własne gospodarstwo rolne.

Według zaświadczenia nr (...) z 12 lutego 2019r. M. G. podlegał ubezpieczeniu społecznemu rolników w okresach: od 8 maja 1996r. do 6 czerwca 2018r., od 7 lutego 2018r. do 31 grudnia 2018r., od 1 stycznia 2019r. do dnia wydania zaświadczenia.

Odwołujący złożył oświadczenie z 7 lutego 2019r. dotyczące tego, że został pouczony, że zgodnie z art. 19 i 20 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników dla osób urodzonych po 31 grudnia 1948r. prawo i wysokość emerytury rolniczej ustala się z okresów podlegania wyłącznie rolniczemu ubezpieczeniu emerytalno – rentowemu. Okresy ubezpieczenia, od których zależy prawo do emerytury zgodnie z przepisami emerytalnymi (np. z tytułu zatrudnienia, prowadzenia działalności gospodarczej, odbywania zasadniczej służby wojskowej, działalności kombatanckiej, zasiłku dla bezrobotnych itp.) nie mają wpływu na prawo i wysokość emerytury rolniczej. Osoby urodzone po 31 grudnia 1948r., które uzyskały prawo do emerytury rolniczej i emerytury pracowniczej mają prawo do otrzymywania obu emerytur, wypłacanych przez KRUS i ZUS niezależnie od siebie. Odwołujący zobowiązał się również do poinformowania w terminie 14 dni o uzyskaniu decyzji ZUS o przyznaniu emerytury.

Jako załącznik do wniosku odwołujący złożył także oświadczenie w sprawie pracy w gospodarstwie rolnym z 7 lutego 2019r., w którym wskazał, że w okresach od 1 stycznia 1973r. do 31 stycznia 1973r. oraz od 1 lutego 1979r. do 31 grudnia 1982r. podczas pracy w gospodarstwie rolnym w S., które było własnością S. G. nie uczył się w szkole ponadpodstawowej.

Do wniosku odwołujący załączył także kopie legitymacji ubezpieczeniowej, kopie świadectw pracy z 2 lutego 1979r., z 14 stycznia 1991r., z 10 lipca 1991r. oraz zaświadczenie Urzędu Miasta i Gminy w P., że od 30 marca 1954r. jest zameldowany na pobyt stały pod adresem, S., ul. (...).

Przedstawiono ponadto zaświadczenie Burmistrza Miasta i Gminy P. wydane na podstawie rejestrów pomiarowych dotyczące tego, że w okresie od 1 stycznia 1973r. do 30 czerwca 1989r. w miejscowości S. istniało gospodarstwo rolne i odprowadzany był podatek gruntowy od powierzchni 0,50 ha z następującymi uwagami – w latach 1973-1983 przez S. G., w roku 1984 – S. M., w latach 1985-1990 – S. G., F. B.. Składka na Fundusz Emerytalny Rolników odprowadzana była w latach 1977-1983 przez S. G..

Decyzją z 19 lutego 2019r. znak (...) -1 przyznano M. G. prawo do emerytury rolniczej od 1 lutego 2019r. Decyzja została doręczona odwołującemu z pouczeniem o okolicznościach uzasadniających ustanie prawa do świadczeń, obowiązku zwrotu świadczeń pobranych nienależnie, obowiązku powiadamiania o okolicznościach mających wpływ na prawo do świadczeń lub ich wysokość.

Do okresów podlegania ubezpieczeniu społecznemu przyjęto okresy pracy w gospodarstwie rolnym i opłacania składek: od 1 do 31 stycznia 1973r., od 1 lutego 1979r. do 31 grudnia 1982r., od 1 kwietnia 1996r. do 19 lutego 2019r., łącznie 26 lat, 10 miesięcy, 19 dni.

(okoliczności bezsporne,

nadto dowód: wniosek z załącznikami, decyzja – w aktach emerytalnych KRUS).

17 maja 2019r. wpłynęło do Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego pismo Zakładu Ubezpieczeń Społecznych II Oddział w P., w którym poinformowano, że decyzją z 9 maja 2019r. przyznano M. G. prawo do emerytury od 1 marca 2019r. W piśmie wskazano, że do obliczenia kapitału początkowego uwzględniono okresy zatrudnienia: od 3 lipca 1972r. do 31 grudnia 1972r., od 1 lutego 1973r. do 15 czerwca 1974r., od 17 czerwca 1974r. do 31 stycznia 1979r., od 15 stycznia 1983r. do 31 lipca 1987r., od 1 września 1987r. do 31 grudnia 1990r.

Kolejnym pismem z 27 maja 2019r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych poinformował, że odwołujący podlegał ubezpieczeniom społecznym z tytułu wykonywania umów zlecenia i zostały opłacone składki za okresy ubezpieczenia: od 1 stycznia 2011r. do 28 lutego 2011r., od 1 kwietnia 2011r. do 30 kwietnia 2011r., od 2 maja 2011r., do 31 grudnia 2011r., od 2 stycznia 2012r. do 30 czerwca 2012r., od 30 lipca 2012r. do 31 października 2012r., od 2 listopada 2012r. do 31 grudnia 2012r., od 2 stycznia 2013r. do 30 marca 2013r., od 1 kwietnia 2013r. do 31 sierpnia 2013r.

Decyzją z 11 czerwca 2019r. (znak (...)) Prezes Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego stwierdził ustalenia ubezpieczenia społecznego rolników M. G. w zakresie ubezpieczenia emerytalno – rentowego, wypadkowego, chorobowego macierzyńskiego za okresy:

- od 1 stycznia 2011r. do 28 lutego 2011r.;
- od 1 kwietnia 2011r. do 30 kwietnia 2011r.;
- od 2 maja 2011r. do 31 grudnia 2011r.;
- od 2 stycznia 2012r. do 30 czerwca 2012r.;
- od 30 lipca 2012r. do 31 października 2012r.;
- od 2 listopada 2012r. do 31 grudnia 2012r.;
- od 2 stycznia 2013r. do 30 marca 2013r.;
- od 1 kwietnia 2013r. do 31 sierpnia 2013r.

Decyzja ta jest prawomocna.

W wyżej opisanych okresach odwołujący wykonywał na podstawie umów zlecenia pracę na rzecz (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością spółka komandytowa.

Prawomocną decyzją z 4 lutego 2015r. nr (...) Zakład Ubezpieczeń Społecznych II Oddział w P. stwierdził, że M. G. jako osoba wykonująca pracę w charakterze zleceniobiorcy u płatnika składek (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością spółka komandytowa podlegał obowiązkowo ubezpieczeniom społecznym: emerytalnemu, rentowym i wypadkowemu w okresach:

- od 1 stycznia 2011r. do 28 lutego 2011r.;
- od 1 kwietnia 2011r. do 30 kwietnia 2011r.;
- od 2 maja 2011r. do 31 grudnia 2011r.;
- od 2 stycznia 2012r. do 30 czerwca 2012r.;
- od 30 lipca 2012r. do 31 października 2012r.;
- od 2 listopada 2012r. do 30 listopada 2012r.;
- od 1 grudnia 2012r. do 31 grudnia 2012r.;
- od 2 stycznia 2013r. do 30 marca 2013r.;
- od 1 kwietnia 2013r. do 31 sierpnia 2013r.

oraz określił podstawy wymiaru składek na ubezpieczenie emerytalne i rentowe oraz wypadkowe w następującej wysokości: 02/2011 – 1.121,00 zł, 03/2011 – 1.274,00 zł, 05/2011 – 1.274,00 zł, 06/2011 – 1.365,00 zł, 07/2011 – 1.375,00 zł, 08/2011 – 1.456,00 zł, 09/2011 – 1.267,50 zł, 10/2011 – 1.365,00 zł, 11/2011 – 1.456,00 zł, 12/2011 – 1.565,00 zł, 01/2012 – 1.274,00 zł, 02/2012 – 1.456,00 zł, 03/2012 – 1.274,00 zł, 04/2012 – 1.456,00 zł, 05/2012 – 1.365,00 zł, 06/2012 – 1.365,00 zł, 07/2012 – 1.365,00 zł, 08/2012 – 1.456,00 zł, 09/2012- 1.365,00 zł, 10/2012 – 1.365,00 zł, 11/2012 – 1.456,00 zł, 12/2012 – 1.365,00 zł, 01/2013- 1.420,00 zł, 02/2013- 1.456,00 zł, 03/2013 –

1.274,00 zł, 04/2013 – 1.365,00 zł, 05/2013 – 1.365,00 zł, 06/2013- 1.456,00 zł, 07/2013 – 1.365,00 zł, 08/2013 – 1.365,00 zł, 09/2013 – 1.456,00 zł.

Składki na ubezpieczenia zostały przez płatnika (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością spółka komandytowa odprowadzone w wysokości należnej od wskazanych wyżej podstaw wymiaru.

(okoliczności bezsporne,

nadto dowód: korespondencja z ZUS, decyzja – w aktach emerytalnych KRUS,

zaświadczenie o zatrudnieniu i wynagrodzeniu – k. 16-17,

decyzja, karty wynagrodzeń, umowy z rachunkami – k. 99).

Rodzice odwołującego byli właścicielami gospodarstwa rolnego położonego w S.. Prowadzeniem gospodarstwa zajmował się ojciec odwołującego i jego matka. W pracach w gospodarstwie pomagali rodzicom odwołujący i siostra odwołującego. W gospodarstwie prowadzono uprawę roli – zboża, ziemniaki, buraki, warzywa oraz hodowlę zwierząt - posiadano 1 lub 2 konie, około 3 krów, świnie, owce, drób (w różnych okresach różne ilości zwierząt). Odwołujący jeszcze jako uczeń szkoły podstawowej pomagał rodzicom w prowadzeniu gospodarstwa np. przy wypasie krów. W okresie nauki w szkole zawodowej odwołujący przez 6 dni w tygodniu jeździł do P.. Wraciał stamtąd w godzinach popołudniowych i wówczas po obiedzie również pomagał rodzicom w pracach w gospodarstwie – według potrzeb w pracach polowych lub przy zwierzętach. Gospodarstwo nie było zmechanizowane, wszystkie prace były wykonywane ręcznie.

Ojciec odwołującego prowadził również sklep wiejski – zajmowało mu to 4 godziny w ciągu dnia.

Gospodarstwo miało powierzchnię 0,5144 ha.

W okresie od 1 stycznia 1973r. do 30 czerwca 1989r. w miejscowości S. istniało gospodarstwo rolne i odprowadzany był podatek gruntowy od powierzchni 0,50 ha z następującymi uwagami – w latach 1973-1983 przez S. G., w roku 1984 – S. M., w latach 1985-1990 – S. G., F. B.. Składka na Fundusz Emerytalny Rolników odprowadzana była w latach 1977-1983 przez S. G..

Od września 1969r. odwołujący podjął naukę w szkole zawodowej w P.. Nauka obejmowała 3 dni zajęć szkolnych oraz 3 dni praktyk zawodowych – wykonywania pracy w (...) Przedsiębiorstwie (...). Nauka i praca zawodowa w ramach praktyk trwały 3 lata - do czerwca 1972r.

Od lipca 1973r. odwołujący podjął pracę zawodową w GS w P..

Następnie odwołujący wykonywał pracę zawodową w różnych zakładach pracy oraz pomagał ojcu w prowadzeniu gospodarstwa rolnego.

Własne gospodarstwo rolne odwołujący prowadził od maja 1996r., wówczas wykupił na własność grunty, które uprzednio dzierżawił. Ponadto odwołujący później przejął również gospodarstwo po ojcu, podzielone zostały grunty pomiędzy odwołującego i jego siostrę.

M. G. przedstawił zaświadczenie Burmistrza Miasta i Gminy P. z 8 lipca 2020r., w którym na podstawie posiadanych rejestrów wymiarowych zobowiązania pieniężnego, wyciągu z wykazu zmian gruntowych oraz zeznań dwójki świadków (J. F., A. K.) zaświadczone, że w okresie od 28 stycznia 1970r. do 31 stycznia 1973r. pracował w gospodarstwie rolnym rodziców M. i S. G. położonym w S. o powierzchni 0,5144 ha.

Odwołującemu przyznano prawo do emerytury z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych.

Do obliczenia kapitału początkowego uwzględniono okresy zatrudnienia: od 3 lipca 1972r. do 31 grudnia 1972r., od 1 lutego 1973r. do 15 czerwca 1974r., od 17 czerwca 1974r. do 31 stycznia 1979r., od 15 stycznia 1983r. do 31 lipca 1987r., od 1 września 1987r. do 31 grudnia 1990r.

(okoliczności częściowo bezsporne,

nadto dowód: kwestionariusz, kopia legitymacji ubezpieczeniowej, świadectwa pracy, zaświadczenia o okresach podlegania ubezpieczeniu społecznemu rolników, pismo ZUS – w aktach emerytalnych KRUS,

zaświadczenie– k.104,

dokumenty przekazane przez Urząd Gminy w P. - pisemne zeznania świadków, wyciąg z wykazu zmian gruntowych, potwierdzenie zameldowania – k. 114 -121).

Powyższy stan faktyczny sąd I instancji ustalił na podstawie niekwestionowanych przez żadną ze stron postępowania dokumentów zawartych w aktach pozwanego, które sąd uznał za wiarygodne, albowiem zostały one sporządzone przez kompetentne organy, w zakresie przyznanych im upoważnień i w przepisanej formie oraz zeznań odwołującej.

Ponieważ dokumenty nie były one kwestionowane przez żadną ze stron postępowania i nie wzbudziły wątpliwości sądu co do ich autentyczności bądź prawdziwości zawartych w nich twierdzeń, nie było podstaw, ażeby odmówić im wiary.

Okoliczności dotyczące wykonywania przez odwołującego pracy na podstawie umów zlecenia w latach 2011-2013 ostatecznie okazały się bezsporne, odwołujący przyznał zarówno okresy podlegania z tego tytułu ubezpieczeniom społecznym, jak i wysokości podstawy wymiaru składek wynikające z decyzji ZUS, II Oddział w P., okoliczności te potwierdzone zostały dodatkowo dokumentami przedstawionymi przez płatnika (umowy, rachunki – k. 99).

Oś sporu – jak wskazywał Sąd Okręgowy - przeniosła się w toku postępowania na wykazanie okresów wykonywana przez odwołującego pracy w gospodarstwie rolnym rodziców po ukończeniu 16 roku życia od 27 stycznia 1970r. do 31 grudnia 1972r. oraz okres podlegania ubezpieczeniu od 1 stycznia 1991r. do 31 marca 1996r.

Co do drugiego z tych okresów stwierdzono, że odwołujący nie przedstawił żadnych dowodów na okoliczność tego jakoby istotnie w tym okresie prowadził gospodarstwo rolne i podlegał z tego tytułu ubezpieczeniu społecznemu rolników. Przeciwnie, odwołujący w swych zeznaniach sam przyznał, że ubezpieczeniem objęty został dopiero od maja 1996r. kiedy wykupił na własność uprzednio dzierżawiony grunt. W tych okolicznościach jako w pełni wiarygodne uznano okresy podlegania ubezpieczeniu społecznemu rolników wykazane w zaświadczeniu KRUS nr (...) znajdującym się w aktach rentowych, oczywiście z uwzględnieniem okresów wyłączonych z ubezpieczenia decyzją z 11 czerwca 2019r.

Odwołujący nie wskazywał wcześniej ażeby w tym okresie podlegał ubezpieczeniu społecznemu rolników czy prowadził gospodarstwo rolne, względnie pracował w gospodarstwie rolnym jako domownik (okres ten został pominięty w kwestionariuszu załączonym do wniosku o emeryturę, a przyczyn tego pominięcia odwołujący w żaden logiczny sposób nie wyjaśnia).

Co do pierwszego okresu tj. od 27 stycznia 1970r. do 31 grudnia 1972r. odwołujący zaoferował sądowi, poza przedstawionymi uprzednio dokumentami, zeznania świadków oraz zaświadczenie Burmistrza Miasta i Gminy P..

Co do zeznań świadków, jak i samego odwołującego, to były one w uznaniu sądu spójne i zbieżne co do faktu zamieszkiwania odwołującego wspólnie z rodzicami od urodzenia, oraz okoliczności związanych z prowadzeniem gospodarstwa przez rodziców odwołującego i pomocy odwołującego i jego siostry w pracach w gospodarstwie, nauki odwołującego w szkole średniej w P., powrotów odwołującego z P.. Nie dano jednak wiary ani świadkom ani odwołującemu co do zakresu i czasochłonności wykonywanych przez odwołującego w gospodarstwie rodziców prac. Nade wszystko za niewiarygodne uznano zeznania świadków i odwołującego co do powierzchni gospodarstwa rolnego rodziców odwołującego. Świadkowie i odwołujący wskazują różne powierzchnie gospodarstwa, jednakże

oscylują one wokół powierzchni około 6 -7 hektarów. Tymczasem wszystkie dokumenty pochodzące z Gminy P. dotyczące gospodarstwa rodziców odwołującego wskazują, że miało ono powierzchnię około 0,50 ha. Od takiej powierzchni naliczane były podatki w latach 1973-1990 (za wyjątkiem lat 1978-1979, kiedy wskazano powierzchnię 1 ha – ta rozbieżność nie została w żaden sposób wyjaśniona), taka była również powierzchnia gospodarstwa wskazana w zaświadczeniu Burmistrza Miasta i Gminy P. w oparciu o wyciąg z wykazu zmian gruntowych. Nawet jeśli przyjąć, że dokumenty rozliczeniowe dotyczące podatku mogą odnosić się do tzw. hektarów przeliczeniowych, które nie pokrywają się z fizyczną powierzchnią gruntu to już wyciąg ze zmian gruntowych jest dokumentem z ewidencji gruntów, a zatem obrazuje realną powierzchnię gruntu. Odwołujący nie kwestionował dokumentów przedłożonych przez Urząd Miasta i Gminy w P., w oparciu o które wydano zaświadczenie z 8 lipca 2020r., w tym rzeczono wykazu. W świetle treści dokumentów o charakterze urzędowym sprzeczne z nimi zeznania świadków i odwołującego co do powierzchni gospodarstwa rodziców odwołującego uznano za całkowicie niewiarygodne. Odwołujący nie kwestionował dokumentów, w których określano powierzchnię tego gospodarstwa ani też nie przedstawił żadnych innych dowodów na okoliczność tego jakoby gospodarstwo miało mieć powierzchnię 6 czy 7 hektarów. Jest to okoliczność o kluczowym dla sprawy znaczeniu, bowiem diametralnie różny jest nakład pracy związanej z prowadzeniem gospodarstwa w zależności od tego jaka była powierzchnia gruntów (a rozbieżność jest kilkunastokrotna!).

Wobec dokonania w oparciu o opisane dokumenty ustaleń co do powierzchni gruntów gospodarstwa rodziców odwołującego sąd I instancji za niewiarygodne uznał również zeznania odwołującego i świadków co do skali jego prac w gospodarstwie rolnym i czasu poświęcanego przez odwołującego na ich wykonywanie. Jeżeli gospodarstwo rodziców odwołującego miało powierzchnię około 0,5 ha to nawet zakładając inwentarz żywy i konieczność wykonania prac związanych z codzienną opieką nad zwierzętami nie sposób uznać, aby 4 osoby wykonywały w tym gospodarstwie w sposób stały i odwołujący stale codziennie pracę po co najmniej kilka godzin. Naturalnym jest, że skoro odwołujący uczył się i pracował w P., dojeżdżał do P. i wracał stamtąd w godzinach popołudniowych to wszystkie prace związane z porannym obrządkiem były już wykonane. Uwzględniając nawet 4 godziny dziennie pracy ojca w sklepie to i tak popołudniami do pracy w gospodarstwie rolnym były 4 osoby (rodzice odwołującego, odwołujący i jego siostra). Z pewnością w okresach wzmożonej ilości prac, sezonowo (np. w okresie żniw, wykopków) pracy było więcej, jednakże na co dzień w tak niewielkim gospodarstwie nie mogło być do wykonania aż tyle prac, aby wszystkie te osoby stale musiały angażować się w pracę po kilka godzin dziennie popołudniami. Naturalnym jest, że skoro odwołujący łączył naukę w szkole z pracą w ramach praktyki i codziennymi dojazdami to uczestniczył w pracach w gospodarstwie w mniejszym zakresie niż pozostali domownicy. Również część czasu popołudniowego odwołujący musiał przeznaczać na naukę. Tym samym nie zasługują na wiarę zeznania jakoby odwołujący w latach 1970-1972 codziennie popołudniami pracował po 4-5 godzin w gospodarstwie rolnym rodziców.

Nie są także w uznaniu sądu I instancji wiarygodne zeznania odwołującego i świadków co do tego jakoby ojciec opłacał w związku z jego pracą w gospodarstwie rolnym składki na ubezpieczenia. Zeznania te oparte są tylko i wyłącznie o wewnętrzne przekonanie, że „składki” musiały być opłacone. Brak jest jakichkolwiek dokumentów, które opłacanie składek by potwierdzały. Ponadto okres wskazany przez odwołującego w części (od lipca 1972r. do 31 grudnia 1972r.) pokrywa się z okresem zatrudnienia odwołującego w pełnym wymiarze czasu pracy w GS w P.. Tej rozbieżności odwołujący również nie wyjaśnia.

Dodatkowym argumentem przemawiającym za taką oceną zeznań jest również i to, że sam odwołujący, aż do powstania takiej potrzeby procesowej w niniejszym postępowaniu, nie traktował tej pracy jako tak angażującej, istotnej dla funkcjonowania gospodarstwa i takiej którą można uznać za wykonywanie stałej, istotnej pracy w gospodarstwie rolnym rodziców.

Odwołujący nie wskazał tego okresu w kwestionariuszu załączonym do wniosku o emeryturę, przeciwnie okres ten oznaczył jako okres zatrudnienia w (...) Przedsiębiorstwie (...). Istotnym jest również i to, że odwołujący wskazał inne okresy wykonywania pracy w gospodarstwie rolnym ojca (od 1 do 31 stycznia 1973r. od 1 lutego 1979r. do 31 grudnia 1982r.). W dniu wypełnienia formularza odwołujący miał zatem pełną świadomość tego, że okresy wykonywania pracy w gospodarstwie rolnym ojca mogą uzupełnić wymagany do uzyskania prawa do emerytury staż ubezpieczenia

rolniczego, a zatem, gdyby istotnie uważał, że był to okres jego pracy na roli, w gospodarstwie rodziców to logicznym byłoby, że wskaże ten okres również w kwestionariuszu.

Odwołujący do wniosku załączył także oświadczenie z 7 lutego 2019r. o pracy w gospodarstwie rolnym, w którym odnosił się do okresów od 1 do 31 stycznia 1973r. od 1 lutego 1979r. do 31 grudnia 1982r., nie złożył analogicznego oświadczenia co do okresu od 27 stycznia 1970r. do 31 grudnia 1972r.

Odwołujący nie wyjaśniał w sposób przekonujący dlaczego na etapie składania wniosku ten okres został przez niego pominięty. Nie zasługują na uwzględnienie i akceptację argumenty odwołującego jakoby nie oczekiwał tego od niego organ rentowy. Na etapie składania wniosku organ nie ocenia przedstawionych przez wnioskodawcę okresów podlegania ubezpieczeniom, nie wyraża swego podglądu co do tego, które okresy zostaną zaliczone, które nie, nie jest zatem prawdopodobnym aby jakikolwiek przedstawiciel organu rentowego sugerował odwołującemu, że wskazywanie określonych okresów nie jest jemu potrzebne. Odwołujący wypełniając kwestionariusz wskazał chronologicznie wszystkie okresy ubezpieczenia, począwszy od rozpoczęcia nauki w szkole średniej, nie jest zatem prawdopodobnym, aby uzyskał od organu rentowego informację, że może pominąć którekolwiek okresy z całej swej drogi zawodowej.

Również w treści odwołania od decyzji z 16 sierpnia 2019r. odwołujący w ogóle nie podnosi tej argumentacji i nie wskazuje tych okresów jako podlegających zaliczeniu do stażu ubezpieczeniowego. Po raz pierwszy twierdzenia odwołującego w tym zakresie pojawiają się dopiero w piśmie procesowym z 29 listopada 2019r. Odwołujący w żaden sposób nie wyjaśnia przy tym dlaczego argumentację w tym zakresie powołuje dopiero na tym etapie postępowania. Nie może to mieć oczywiście znaczenia decydującego, niemniej jednak w świetle wszystkich przedstawionych wyżej wątpliwości dowodowych stanowi dodatkowy argument za tym, ażeby twierdzenia odwołującego w tym zakresie uznać za niewykazane.

Ostatecznie odniesiono się także do przedstawionego zaświadczenia Burmistrza Miasta i Gminy P. z 8 lipca 2020r. Dokument ten wskazuje na fakt pracy odwołującego w gospodarstwie rolnym rodziców, nie określając jej zakresu, jest zatem w tym zakresie nieprzydatny dla ustalenia stanu faktycznego sprawy. Do tego dokumentu, odniesiono okoliczność, na jakiej podstawie zaświadczenie zostało wydane. W tym zakresie Burmistrz Miasta i Gminy P. przedstawił dokumenty zbieżne z poprzednio pozostającymi w dyspozycji organu rentowego co do faktu prowadzenia gospodarstwa przez rodziców odwołującego, zamieszkania odwołującego, jak również pisemne zeznania świadków – tych samych osób, które złożyły zeznania przed sądem. Zeznania tych świadków sąd ocenił powyżej, odmawiając im wiary w kluczowej kwestii zakresu i rozmiaru pracy w gospodarstwie rodziców świadczonej przez odwołującego. Okoliczności tych nie przesądza przedstawione zaświadczenie, wobec czego nie stanowi ono podstawy faktycznej ustaleń sądu, które miałyby być odmienne od tego, co wykazało postępowanie dowodowe przeprowadzone przed sądem.

W tym stanie rzeczy odwołanie M. G. w uznaniu Sądu Okręgowego nie zasługiwało na uwzględnienie.

Kwestią sporną było to, czy organ rentowy odmawiając odwołującemu prawa do emerytury prawidłowo zastosował obowiązujące przepisy ustawy.

W pierwszej kolejności wskazano, że zachodziły podstawy do wydania decyzji zgodnie z art. 114 ustawy o emeryturach i rentach z FUS w zw. z art. 52 ust. 1 pkt 2 ustawa z dnia 20 grudnia 1990 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników, zgodnie z którym do przyznawania świadczeń z ubezpieczenia i do ich wypłaty stosuje się odpowiednio przepisy regulujące przyznawanie i wypłatę odpowiednich świadczeń przysługujących pracownikom i członkom ich rodzin.

Zgodnie z art. 114 ustawy z 17 grudnia 1998r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych:

1. W sprawie zakończonej prawomocną decyzją organ rentowy, na wniosek osoby zainteresowanej lub z urzędu, uchyla lub zmienia decyzję i ponownie ustala prawo do świadczeń lub ich wysokość, jeżeli:

1) po uprawomocnieniu się decyzji zostaną przedłożone nowe dowody lub ujawniono nowe okoliczności istniejące przed wydaniem tej decyzji, które mają wpływ na prawo do świadczeń lub ich wysokość;

2) decyzja została wydana w wyniku przestępstwa;

3) dowody, na podstawie których ustalono istotne dla sprawy okoliczności faktyczne, okazały się fałszywe;

4) decyzja została wydana na skutek świadomego wprowadzenia w błąd organu rentowego przez osobę pobierającą świadczenie;

5) decyzja została wydana w oparciu o inną decyzję lub orzeczenie sądu, które zostało następnie uchylone, zmienione albo stwierdzono jego nieważność;

6) przyznanie świadczeń lub nieprawidłowe obliczenie ich wysokości nastąpiło na skutek błędu organu rentowego. (...)

1e. Uchylenie lub zmiana decyzji, o której mowa w ust. 1, nie może nastąpić, jeżeli od dnia jej wydania upłynął okres:

1) 10 lat - w przypadkach określonych w ust. 1 pkt 2-4;

2) 5 lat - w przypadkach określonych w ust. 1 pkt 1 i 5;

3) 3 lat - w przypadku określonym w ust. 1 pkt 6.

W niniejszej sprawie zachodziły przesłanki do uchylenia decyzji z 19 lutego 2019r. przyznającej odwołującemu prawo do emerytury rolniczej, bowiem po wydaniu decyzji ujawnione zostały nowe okoliczności i dowody, a mianowicie dokumenty z Zakładu Ubezpieczeń Społecznych (nowe dowody) pozwoliły na ustalenie nowych okoliczności dotyczących tego, że w okresach wymienionych w decyzji z 11 czerwca 2019r. odwołujący nie podlegał ubezpieczeniu społecznemu rolników. Wydanie tej decyzji stało się również okolicznością uzasadniającą na podstawie art. 114 ust. 1 pkt 1 uchylenie decyzji z 19 lutego 2019r.

Co do kwestii podlegania przez odwołującego ubezpieczeniom społecznym w okresach wskazanych w decyzji z 11 czerwca 2019r. tj.:

- od 1 stycznia 2011r. do 28 lutego 2011r.;

- od 1 kwietnia 2011r. do 30 kwietnia 2011r.;

- od 2 maja 2011r. do 31 grudnia 2011r.;

- od 2 stycznia 2012r. do 30 czerwca 2012r.;

- od 30 lipca 2012r. do 31 października 2012r.;

- od 2 listopada 2012r. do 31 grudnia 2012r.;

- od 2 stycznia 2013r. do 30 marca 2013r.;

- od 1 kwietnia 2013r. do 31 sierpnia 2013r.

Decyzja ta jest prawomocna, odwołujący nie składał od niej odwołania, wobec czego co do zasady nie było podstaw do kwestionowania w niniejszym postępowaniu ustaleń faktycznych, w oparciu o które decyzję tę wydano jak i jej podstaw prawnych (zarzuty naruszenia art. 5 b ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników podnoszone w odwołaniach).

Niemniej jednak zauważono, że co do podstaw faktycznych wydania decyzji to nie są prawidłowe zarzuty odwołującego dotyczące wysokości uzyskiwanych przez niego wynagrodzeń z tytułu umów zlecenia w relacji do najniższego wynagrodzenia za pracę.

Minimalne wynagrodzenie za pracę wynosiło odpowiednio: w 2011r. – 1.386 zł, w 2012r. – 1.500,00 zł, w 2013r. – 1.600 zł. Wynagrodzenia uzyskiwane przez odwołującego w spornym okresie każdego miesiąca mieściły się zatem w przedziale od połowy do minimalnego wynagrodzenia za pracę. Należy to odnieść do obowiązujących przepisów ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników.

W stanie prawnym istniejącym do 31 grudnia 2014r. (a zatem w okresie, kiedy odwołujący pozostawał w zatrudnieniu na podstawie umów zlecenia u płatnika (...)) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością spółka komandytowa nie obowiązywał w ogóle przepis art. 5 b ustawy, którego naruszenie zarzuca odwołujący.

Przepis ten wprowadzony został od 1 stycznia 2015r. w następującym brzmieniu:

1. Rolnik lub domownik, który podlegając ubezpieczeniu w pełnym zakresie z mocy ustawy, został objęty innym ubezpieczeniem społecznym z tytułu wykonywania umowy, o której mowa w art. 6 ust. 1 pkt 4 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (Dz. U. z 2013 r. poz. 1442, z późn. zm.), lub powołania do rady nadzorczej, podlega nadal temu ubezpieczeniu w okresie wykonywania umowy, o której mowa w art. 6 ust. 1 pkt 4 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych, lub pełnienia funkcji w radzie nadzorczej, pomimo objęcia go z tego tytułu innym ubezpieczeniem społecznym, jeżeli przychód osiągnany z tego tytułu w rozliczeniu miesięcznym nie przekracza kwoty równej połowie minimalnego wynagrodzenia za pracę, ustalonego na podstawie odrębnych przepisów.

2. Rolnik lub domownik, o którym mowa w ust. 1, może w każdym czasie odstąpić od ubezpieczenia, składając w Kasie oświadczenie o odstąpieniu od tego ubezpieczenia, nie wcześniej jednak niż od dnia, w którym to oświadczenie zostało złożone w Kasie.

Dopiero zatem z dniem wejścia tego przepisu pojawiła się dla rolników podlegających z mocy ustawy ubezpieczeniu społecznemu rolników pozostania w tym ubezpieczeniu i łączenia go z podleganiem ubezpieczeniom społecznym na warunkach określonych w tym przepisie.

Nie ma podstaw do zastosowania tej regulacji wobec odwołującego z uwagi na to, że sporne zatrudnienie na podstawie umowy zlecenia miało miejsce w okresie lat 2011-2013, a zatem wówczas kiedy art. 5 b ustawy nie obowiązywał i nie było podstaw prawnych do pozostania w systemie ubezpieczenia społecznego rolnika, który jednocześnie podlegał ubezpieczeniom społecznym z tytułu wykonywania pracy na podstawie umowy zlecenia.

Wynika to wprost z treści art. 7 ust. 1 ustawy, zgodnie z którym ubezpieczeniu wypadkowemu, chorobowemu i macierzyńskiemu podlega z mocy ustawy:

- 1) rolnik, którego gospodarstwo obejmuje obszar użytków rolnych powyżej 1 ha przeliczeniowego lub dział specjalny,
- 2) domownik rolnika, o którym mowa w pkt 1

- jeżeli ten rolnik lub domownik nie podlega innemu ubezpieczeniu społecznemu lub nie ma ustalonego prawa do emerytury lub renty albo nie ma ustalonego prawa do świadczeń z ubezpieczeń społecznych.

Ponadto odwołujący nie spełniał również warunków określonych w art. 5 b ust. 1 ustawy jego pierwotnym brzmieniu, bowiem jego przychód w rozliczeniu miesięcznym przekraczał każdego miesiąca wysokość połowy minimalnego wynagrodzenia za pracę.

Argumentacja odwołującego dotycząca stosowania do niego art. 5 b ust. 1 ustawy i to w brzmieniu o obowiązującym od 31 grudnia 2016r.1 nie znajduje żadnego uzasadnienia i to ze względów przedstawionych powyżej.

Skoro odwołujący wykonywał pracę na podstawie umowy zlecenia w okresie od 2011 do 2013r. to wówczas, zgodnie z art. 7 ust. 1 nie podlegał ubezpieczeniu społecznemu rolników ponieważ podlegał innemu ubezpieczeniu społecznemu, bez względu na jego tytuł i wysokość przychodu. Dopiero od 1 stycznia 2015r., zgodnie z wprowadzonym art. 5 b ustawy dopuszczalne było, pod określonymi warunkami łączenie podlegania ubezpieczeniu społecznemu rolników z ubezpieczeniem społecznym z tytułu wykonywania pracy na podstawie umowy zlecenia, co w ogóle nie dotyczy odwołującego.

Wynika to z podstawowej zasadności subsydiarności ubezpieczenia społecznego rolników.

W wyroku z 20 marca 2018r. w sprawie III UK 40/17 Sąd Najwyższy wskazał:

„1. Podleganie ubezpieczeniu społecznemu rolników posiada właściwości subsydiarne. Zostały one zadekretowane w art. 7 ust. 1 i art. 16 ust. 3 ustawy z 1990 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników. Z przepisów tych wynika, że wypadkowemu, chorobowemu, macierzyńskiemu, emerytalnemu i rentowemu ubezpieczeniu społecznemu rolników nie podlegają osoby podlegające innemu ubezpieczeniu społecznemu. Reguła ta skutkuje automatyzmem polegającym na wykluczeniu z mocy prawa z ubezpieczenia rolniczego w razie podjęcia aktywności skutkującej objęciem "innym ubezpieczeniem społecznym".

2. Kumulacja zbiegów tytułów ubezpieczenia opisanych w art. 5a ust. 1 ustawy z 1990 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników i art. 5b ustawy z 1990 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników nie sprzeciwia się regule opisanej w art. 7 ust. 1 i art. 16 ust. 3 ustawy z 1990 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników. Zasada subsydiarności ubezpieczenia społecznego rolników ograniczana jest przez przypadki normatywnie wymienione. Prawodawca posłużył się metodą jednostkową. Odrębnie uregulował sytuację rolnika podejmującego pozarolniczą działalność gospodarczą i rolnika zawierającego umowy cywilnoprawne.”

Decyzja z 11 czerwca 2019r. nie naruszała również art. 4 ustawy z 23 października 2014 r. o zmianie ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych oraz niektórych innych ustaw, bowiem odwołujący nie spełniał w dniu wejścia w życie ustawy przesłanek określonych w art. 5 b ust. 1 ustawy.

Wracając do meritum oceny prawa odwołującego do emerytury rolniczej wskazano, że zgodnie z art. 19 ustawy z dnia 20 grudnia 1990 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników (tj. Dz. U. z 2021 r., poz. 266):

1. Emerytura rolnicza przysługuje ubezpieczonemu, który spełnia łącznie następujące warunki:

1) osiągnął wiek emerytalny określony w ust. 1a i 1b

2) podlegał ubezpieczeniu emerytalno-rentowemu przez okres co najmniej 25 lat, z uwzględnieniem art. 20.

(...)

2. Emerytura rolnicza przysługuje także ubezpieczonemu rolnikowi, który spełnia łącznie następujące warunki:

1) osiągnął wiek 55 lat, jeśli jest kobietą, albo 60 lat, jeśli jest mężczyzną;

2) podlegał ubezpieczeniu emerytalno-rentowemu przez okres co najmniej 30 lat;

3) zaprzestał prowadzenia działalności rolniczej.

2a. Przepis ust. 2 stosuje się do rolnika, który do dnia 31 grudnia 2017 r. spełnił warunki, o których mowa w ust. 2.

3. Jeżeli zaprzestanie prowadzenia działalności rolniczej jest spowodowane wywłaszczeniem gruntów wchodzących w skład gospodarstwa rolnego, ich zbyciem na cel uzasadniający wywłaszczenie albo trwałym wyłączeniem, zgodnie z obowiązującymi przepisami, użytków rolnych z produkcji rolniczej z przyczyn niezależnych od rolnika, warunek

przewidziany w ust. 2 pkt 2 uważa się za spełniony, jeżeli rolnik podlegał ubezpieczeniu emerytalno-rentowemu przez okres co najmniej 12 lat i 6 miesięcy.

W odniesieniu do odwołującego bezspornie nie zachodzą – w uznaniu sądu I instancji - przesłanki określone w art. 19 ust. 2 i 3, wobec czego aby uzyskać prawo do emerytury rolniczej powinien spełnić przesłanki określone w art. 19 ust. 1 ustawy, a zatem osiągnąć wiek emerytalny (ten warunek odwołujący spełnił) oraz podlegać ubezpieczeniu emerytalno-rentowemu przez okres co najmniej 25 lat.

Stosownie do art. 20 ustawy:

1. Do okresów ubezpieczenia wymaganych zgodnie z art. 19 ust. 1 pkt 2 i ust. 2 pkt 2 zalicza się okresy:

1) podlegania ubezpieczeniu społecznemu rolników indywidualnych i członków ich rodzin w latach 1983-1990;

2) prowadzenia gospodarstwa rolnego lub pracy w gospodarstwie rolnym, po ukończeniu 16. roku życia, przed dniem 1 stycznia 1983 r.;

3) od których zależy prawo do emerytury zgodnie z przepisami emerytalnymi.

2. Okresów, o których mowa w ust. 1, nie zalicza się do okresów ubezpieczenia, jeżeli zostały one zaliczone do okresów, od których zależy prawo do emerytury lub renty na podstawie odrębnych przepisów.

3. Przepisu ust. 1 pkt 3 nie stosuje się do osób urodzonych po dniu 31 grudnia 1948 r.

Odwołujący nie legitymuje się okresami wskazanymi w art. 20 ust. 1 pkt 1 i 2, natomiast okresów określonych w art. 20 ust. 1 pkt 3 nie można jemu doliczyć do wymaganego okresu podlegania ubezpieczeniu emerytalno – rentowemu rolników, bowiem urodził się po dniu 31 grudnia 1948r., co wynika z art. 20 ust.3 ustawy.

Tym samym stwierdzono, że M. G. nie spełnił ustawowych wymogów nabycia prawa do emerytury rolniczej, co czyni zaskarżoną decyzję w pełni zasadną.

Odnosząc się do twierdzeń odwołującego o rzekomym podleganiu przez niego ubezpieczeniu społecznemu rolników w okresie od 1 stycznia 1991r. do 30 marca 1996r. wskazano, że fakty te nie zostały przez odwołującego w ogóle wykazane, a nawet sam odwołujący w swych zeznaniach wskazuje, że w tym okresie nie był objęty ubezpieczeniem.

Co do spornego okresu od 27 stycznia 1970r. do 31 grudnia 1972r. to, w ocenie sądu, nie zachodzą podstawy do uznania go za okres zaliczany do okresów podlegania ubezpieczeniu na podstawie art. 20 ust.1 pkt 2 ustawy.

W najnowszym orzecznictwie sądowym przesądzone zostało, że na potrzeby ustalenia okresów zaliczanych do stażu ubezpieczeniowego na podstawie art. 20 ust. 1 pkt 2 ustawy nie zachodzą podstawy do badania czy wnioskodawca ma status domownika. Tak wypowiedział się w szczególności Sąd Najwyższy w wyroku z 20 października 2020r. w sprawie III UK 170/19:

„W sporze o zaliczenie do rolniczego stażu ubezpieczeniowego okresu pracy w gospodarstwie rolnym przed dniem 1 stycznia 1983 r. (art. 20 ust. 1 pkt 2 ustawy z 1990 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników) nie ma znaczenia, czy wnioskodawca miał status domownika rolnika oraz śledzenie zmian, którym status ten podlegał w kolejnych rolniczych ustawach ubezpieczeniowych w związku z podleganiem podwójnemu ubezpieczeniu. Bezprzedmiotowe na gruncie art. 19 i 20 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników jest zatem badanie spełnienia przez ubezpieczonego statusu domownika przed dniem 1 stycznia 1983 r. albo statusu pracy w gospodarstwie rolnym przed 1983 r. jako okresu składkowego w rozumieniu ustawy o emeryturach i rentach z FUS. Cechy te wymagane są przy zastosowaniu art. 10 ust. 1 u.e.r.f.u.s., tylko wtedy, gdy okresy pracy w gospodarstwie rolnym po ukończeniu 16 roku życia uzupełniają staż pracowniczy.

Wynikający z art. 20 ust. 2 ustawy z 1990 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników zakaz podwójnego uwzględniania okresów ubezpieczenia dotyczy jedynie tych okresów, od których zależy prawo do emerytury lub renty, a więc okresów prawo to kształtujących. Nie chodzi zatem o samo czasowe pokrywanie się różnych okresów aktywności zawodowej skutkującej powstaniem tytułu ubezpieczenia społecznego ale o zakaz podwójnego zaliczenia tego samego okresu ubezpieczenia z tego samego tytułu ubezpieczenia.”

W uzasadnieniu do tego wyroku odwołano się do wcześniejszego orzecznictwa, w tym wyroku Sądu Najwyższego z dnia 12 grudnia 2019 r. w sprawie I UK 314/18. W uzasadnieniu obu orzeczeń wskazuje się, że istota oceny podstawy do zastosowania art. 20 ust. 1 pkt 2 ustawy sprowadza się do ustalenia czy wnioskodawca rzeczywiście prowadził przed dniem 1 stycznia 1983 r. i po ukończeniu 16 roku życia gospodarstwo rolne lub w nim pracował. Co do kwestii pierwszej oczywistym jest, że odwołujący w spornym okresie (od 1970 do 1972r.) gospodarstwa rolne nie prowadził (było to gospodarstwo prowadzone przez rodziców odwołującego. Należało zatem rozważyć czy odwołujący w tym gospodarstwie pracował.

Ustawa w art. 20 ust.1 1pkt 2 nie precyzuje co należy rozumieć przez „pracę w gospodarstwie rolnym”. W uzasadnieniach cytowanych orzeczeń Sądu Najwyższego podkreśla się, że przepisy obowiązującego do 1983r. uwzględniały dwuzawodowość rolników, którzy częstokroć pracowali zawodowo i prowadzili jednocześnie gospodarstwa rolne. Nie wyczerpuje to wszakże oceny stanu faktycznego niniejszej sprawy.

Zdaniem sądu odwołać należy się zatem do językowej wykładni pojęcia pracy. Językowo pod pojęciem pracy rozumiemy stale zajęcie o charakterze zarobkowym. Odnosząc to do pracy odwołującego w gospodarstwie rodziców w spornym okresie należy poddać analizie stałość jego czynności podejmowanych w gospodarstwie i ich „zarobkowość”, którą, zdaniem sądu, rozumieć należy w tych okolicznościach jako istotne znaczenie dla funkcjonowania i dochodowości tego gospodarstwa. Ma to o tyle istotne znaczenie, że gospodarstwo było niewielkim gospodarstwem, o nieznacznej powierzchni gruntów (zaledwie około 0,5 ha), w którym łącznie z odwołującym pracować miały w owym czasie 4 osoby. Sąd stoi zatem na stanowisku, że pomimo tego, iż poza rolą w gospodarstwie były również zwierzęta, których hodowla wiązała się z koniecznością wykonywania określonych czynności, nie zostało przez odwołującego wykazane w sposób jednoznaczny i nie budzący wątpliwości, że zakres wykonywanych przez niego w sposób stały prac w gospodarstwie rolnym rodziców w spornym okresie był taki, iż można uznać istotny, realny wkład pracy odwołującego w funkcjonowanie gospodarstwa i ekonomiczny efekt tej pracy – odpowiednik zarobku w pracy zarobkowej wykonywanej poza pracą we własnym gospodarstwie. Nawet jeśli odwołujący codziennie po szkole wykonywał pewne czynności w gospodarstwie (nie wiadomo jakie, bowiem postępowanie dowodowe nie wykazało ponad wszelką wątpliwość jakimi dokładnie czynnościami w gospodarstwie odwołujący codziennie się trudził, co uwzględniając sezonowość prac w rolnictwie nie jest oczywistym), to nie został wykazany zakres tych czynności i ich waga dla funkcjonowania gospodarstwa jako całości. Nie można uznać za pracę w gospodarstwie zrównaną z okresami podlegania ubezpieczeniu nawet stale wykonywanych czynności, ale takich o nieznacznej wadze dla funkcjonowania gospodarstwa jako całości, które swobodnie mogły wykonać inne osoby prowadzące gospodarstwo. Chodzi zatem o pracę niezbędną dla funkcjonowania gospodarstwa. Wykonywanie stale takiej pracy w sporny okresie winien odwołujący wykazać, o ile chciał udowodnić podstawy do zaliczenia do stażu ubezpieczeniowego również tego okresu. W tym zakresie zeznania świadków okazały się niewystarczające. Jak wskazano wyżej sąd ocenił te zeznania jako niewiarygodne co do zakresu wykonywanej przez odwołującego pracy już choćby z racji tego, że świadkowie w sposób drastyczny wyolbrzymili wielkość gospodarstwa rodziców odwołującego. Nie pozwala to na racjonalne odniesienie ich zeznań o zakresie codziennych prac odwołującego do rzeczywistej wielkości tego gospodarstwa. Ponadto świadkowie zeznają po około 50 latach od spornych wydarzeń stąd trudno oczekiwać precyzji tych zeznań. Nie oznacza to wszakże, że te niedostatki materiału dowodowego winny być w okolicznościach niniejszej sprawy interpretowane na korzyść odwołującego. To odwołującego obciąża w tym zakresie ciężar dowodu. Nie można przy tym tracić z pola widzenia tego, że odwołujący w wykonywaniu pracy w gospodarstwie rodziców w latach 1970-1972 „przypominał” sobie dopiero w listopadzie 2019r., już w toku tego procesu. Nie są wiarygodne i spójne wyjaśnienia odwołującego co do tego dlaczego na etapie składania wniosku o emeryturę nie wskazał tego okresu pracy w gospodarstwie, tym bardziej, że inne podobne okresy zostały przez niego wyszczególnione w kwestionariuszu i załączonym oświadczeniu z 7 lutego 2019r.

Jest to o tyle istotnym, że pozwala na interpretację tego czy faktycznie działania odwołującego mogły być uznane za pracę (stałą i niezbędną dla funkcjonowania gospodarstwa) w kontekście jego własnej oceny dokonywanej na chwilę złożenia wniosku o emeryturę. Wówczas zdaniem samego odwołującego ocena ta musiała wypadać negatywnie skoro okres ten został pominięty w kontekście pracy w gospodarstwie a wyszczególniony jako praca w (...) Przedsiębiorstwie (...) w P., co wskazuje na to jaką swoją aktywność zawodową odwołujący oceniał jako istotną.

Uwzględniając wszystkie te okoliczności sąd doszedł do przekonania, że odwołujący nie wykazał, aby okres od 27 stycznia 1970r. do 31 grudnia 1972r. mógł zostać zaliczony do okresów ubezpieczenia.

Tym samym nie wykazano, aby odwołujący spełniał warunek przyznania prawa do emerytury tj. 25 staż ubezpieczenia.

Co do decyzji z 20 sierpnia 2019r. to wskazano, że zgodnie z art. 138 ustawy o emeryturach i rentach z FUS (w zw. z art. 52 ust. 1 pkt 1 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników):

1. Osoba, która nienależnie pobrała świadczenia, jest obowiązana do ich zwrotu.
2. Za nienależnie pobrane świadczenia w rozumieniu ust. 1 uważa się:
 - 1) świadczenia wypłacone mimo zaistnienia okoliczności powodujących ustanie lub zawieszenie prawa do świadczeń albo wstrzymanie wypłaty świadczeń w całości lub w części, jeżeli osoba pobierająca świadczenia była pouczona o braku prawa do ich pobierania;
 - 2) świadczenia przyznane lub wypłacone na podstawie fałszywych zeznań lub dokumentów albo w innych przypadkach świadomego wprowadzenia w błąd przez osobę pobierającą świadczenia.
3. Za nienależnie pobrane świadczenia w rozumieniu ust. 1 uważa się również świadczenia wypłacone z przyczyn niezależnych od organu rentowego osobie innej niż wskazana w decyzji tego organu.
4. Nie można żądać zwrotu kwot nienależnie pobranych świadczeń za okres dłuższy niż 12 miesięcy, jeżeli osoba pobierająca świadczenia zawiadomiła organ rentowy o zajściu okoliczności powodujących ustanie lub zawieszenie prawa do świadczeń albo wstrzymanie wypłaty świadczeń w całości lub w części, a mimo to świadczenia były jej nadal wypłacane, w pozostałych zaś wypadkach - za okres dłuższy niż 3 lata, z zastrzeżeniem ust. 5.
5. Kwoty nienależnie pobranych świadczeń w związku z osiągnięciem przychodów, o których mowa w art. 104 ust. 1, podlegają zwrotowi za okres nie dłuższy niż 1 rok kalendarzowy poprzedzający rok, w którym wydano decyzję o rozliczeniu świadczenia, jeżeli osoba pobierająca to świadczenie powiadomiła organ rentowy o osiągnięciu przychodu, w pozostałych zaś przypadkach - za okres nie dłuższy niż 3 lata kalendarzowe poprzedzające rok wydania tej decyzji.
6. Organ rentowy może odstąpić od żądania zwrotu kwot nienależnie pobranych świadczeń w całości lub w części, zmniejszyć wysokość potrąceń, ustaloną zgodnie z art. 140 ust. 4 pkt 1, lub zawiesić dokonywanie tych potrąceń na okres nie dłuższy niż 12 miesięcy, jeżeli zachodzą szczególnie uzasadnione okoliczności.

Odwołujący zarówno w momencie złożenia wniosku o emeryturę rolniczą, przyznania prawa do emerytury rolniczej, jak i pobrania emerytury za okres objęty decyzją z 30 sierpnia 2019r. miał świadomość podania we wniosku niekompletnych informacji o swoim statusie ubezpieczeniowym. Decyzja Zakładu Ubezpieczeń Społecznych w P. obejmująca odwołującego obowiązkowym ubezpieczeniem społecznym z tytułu umowy zlecenia była jemu znana już przed złożeniem wniosku o emeryturę rolniczą. Odwołujący był adresatem tej decyzji, a pochodzi ona z 2015r. Odwołujący winien zatem we wniosku o emeryturę rolniczą ujawnić ten okres podlegania ubezpieczeniom społecznym (uprzednio winien również niezwłocznie po uprawomocnieniu tej decyzji zawiadomić KRUS o podstawach do wyłączenia go z ubezpieczenia społecznego rolników, czego również zaniechał). Skoro odwołujący we wniosku nie wykazał zgodnie ze stanem faktycznym przebiegu swego ubezpieczenia pomijając okres podlegania ubezpieczeniom społecznym z tytułu zatrudnienia na podstawie umowy zlecenia to miał świadomość pobierania świadczenia nienależnego.

Nie zachodzą również przesłanki określone w art. 138 ust. 4 ustawy, ani też odwołujący nie powoływał się na okoliczności określone w art. 138 ust. 6 ustawy.

Art. 138 ustawy o emeryturach i rentach z FUS znajdzie zastosowanie zarówno w odniesieniu do świadczenia w postaci emerytury rolniczej, jak i jednorazowego świadczenia pieniężnego.

Zgodnie art. 2 ust. 2 pkt 2 ustawy z 4 kwietnia 2019r. o jednorazowym świadczeniu pieniężnym dla emerytów i rencistów w 2019 r. Jednorazowe świadczenie pieniężne przysługuje osobom, które w dniu 30 kwietnia 2019 r. mają prawo do świadczeń z ubezpieczenia emerytalno-rentowego, o których mowa w art. 18 pkt 1-4 ustawy z dnia 20 grudnia 1990 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników. Odwołujący nie miał prawa do żadnego z tych świadczeń, nie miał zatem również prawa do świadczenia jednorazowego.

Z uwagi na powyższe rozważania Sąd Okręgowy, na podstawie powołanych przepisów prawa materialnego oraz art. 477¹⁴§ 1 kpc oddalił odwołania.

O kosztach postępowania Sąd orzekł w pkt 3 na podstawie art. 98 kpc oraz z § 9 ust.2 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz. U. 2013 r., poz. 1804 ze zm.) w brzmieniu obowiązującym w dniu wniesienia odwołania w wysokości po 180,00 zł dla każdej z trzech łącznie rozpoznawanych spraw.

Apelację od powołanego orzeczenia wywiódł M. G., wnosząc o zmianę zaskarżonych decyzji na korzyść odwołującego zgodnie z żądaniem odwołania albo uchylenie zaskarżonego wyroku oraz poprzedzających go decyzji i przekazanie sprawy pozwanemu do ponownego rozpoznania, przy zasądzeniu od strony przeciwnej kosztów zastępstwa procesowego za obie instancje oraz nieobciążanie odwołującego kosztami postępowania na podstawie art.102 k.p.c.

Zarzuty apelacji objęły:

-naruszenie art.316 k.p.c. poprzez niezastosowanie art.5b ust.1 ustawy z 20 grudnia 1990 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników mimo obowiązywania tej normy w dacie wyrokowania oraz w dacie wniosku emerytalnego M. G.;

-naruszenie art.477¹⁰ §2 k.p.c. poprzez nieprzekazanie organowi rentowemu żądania ubezpieczonego cod do zaliczenia okresu pracy w gospodarstwie rolnym po ukończeniu 16 roku życia to jest od 27 stycznia 1970 r. do 31 grudnia 1972 r.; co naruszyło konieczność wyczerpania drogi administracyjnej;

-naruszenie art.244§1 k.p.c. w związku z art.6 k.c. poprzez przyjęcie nieudowodnienia przez odwołującego pracy w gospodarstwie rolnym wskazanej wyżej mimo przedstawienia dokumentu urzędowego to jest zaświadczenia Burmistrza Urzędu Miasta i Gminy w P. z dnia 8 lipca 2020 r. przy naruszeniu domniemań płynących z treści dokumentów urzędowych;

-naruszenie art.232 k.p.c. i art.233 §1 k.p.c. poprzez uznanie niepodlegania ubezpieczeniom społecznym przez odwołującego okresie od 1 stycznia 1991 r. do 31 marca 1996r., podczas gdy z zeznań świadków wynika fakt opłacenia za niego przez ojca składek za ten okres; a nadto – dokonanie dowolnej oceny zeznań świadków G. K., A. K., J. F. oraz samego odwołującego wzajemnie spójnych i korespondujących z pozostałym materiałem dowodowym i nieuzasadnione przyjęcie, że gospodarstwo rolne ojca odwołującego było małe i nie wymagało znacznego nakładu pracy, a odwołujący nie wykonywał w nim codziennie kilkugodzinnej pracy istotnej dla funkcjonowania tego gospodarstwa także z uwagi na naukę w szkole. Zdaniem apelującego błędnie przyjęto, że praca odwołującego w GS P. uniemożliwiała pracę w gospodarstwie, pominięto fakt dzierżawy przez ojca odwołującego dodatkowych gruntów, a także wiek młodszej siostry (14 lat) uniemożliwiający jej pracę w tym gospodarstwie;

Apelujący wskazywał także na fakt wyłącznie podpisania przez odwołującego treści pouczenia o regulacjach art.19 i 20 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników (dalej : ustawy o u.s.r.) a nie pouczenia go przez organ rentowy oraz braku świadomości odwołującego, że pobiera świadczenie nienależne;

-naruszenie prawa materialnego to jest art.5b poprzez jego niezastosowanie, art.19 ust.1 i art.20 ust.1 pkt 2 ustawy o u.s.r. poprzez uznanie braku po stronie odwołującego przesłanek dla przyznania świadczenia ;

-naruszenie art.52 ust.2 ustawy o u.s.r. w związku z art.138 ust.1 i 2 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z FUS poprzez jego zastosowanie wskutek błędnego ustalenia, że w sprawie zachodzą przesłanki powodujące ustanie lub zawieszenie prawa do świadczeń albo wstrzymanie wypłaty w całości lub w części.

Pozwany organ rentowy wniósł o oddalenie apelacji oraz zasądzenie na jego rzecz od przeciwnika procesowego kosztów zastępstwa procesowego w instancji odwoławczej.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja M. G. jest bezzasadna.

Na wstępie Sąd Apelacyjny wskazuje, że w pełni akceptuje ustalenia faktyczne poczynione na etapie postępowania pierwszo instancyjnego, co czyni zbędnym ich ponowne w tym miejscu szczegółowe przywoływanie. Co do zarzutu przekroczenia granic swobodnej sędziowskiej oceny dowodów, Sąd II instancji odniesie się szczegółowo do tego zarzutu w dalszej części uzasadnienia, co wydaje się koniecznym mając na względzie konstrukcję środka zaskarżenia przyjętą przez odwołującego.

I tak – odnosząc się do zarzutu naruszenia art.316 k.p.c., jest on w uznaniu Sądu II instancji całkowicie bezzasadny. Rację ma Sąd Okręgowy wskazując, że w okresie, którym odwołujący pozostawał w zatrudnieniu na podstawie umów zlecenia u płatnika(...)sp. z o.o. sp.k. nie obowiązywał w ogóle przepis art. 5 b ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników , którego naruszenie nadal w apelacji zarzuca odwołujący.

Przepis ten wprowadzony został dopiero z dniem 1 stycznia 2015r. w brzmieniu:

1. Rolnik lub domownik, który podlegając ubezpieczeniu w pełnym zakresie z mocy ustawy, został objęty innym ubezpieczeniem społecznym z tytułu wykonywania umowy, o której mowa w art. 6 ust. 1 pkt 4 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (Dz. U. z 2013 r. poz. 1442, z późn. zm.), lub powołania do rady nadzorczej, podlega nadal temu ubezpieczeniu w okresie wykonywania umowy, o której mowa w art. 6 ust. 1 pkt 4 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych, lub pełnienia funkcji w radzie nadzorczej, pomimo objęcia go z tego tytułu innym ubezpieczeniem społecznym, jeżeli przychód osiągany z tego tytułu w rozliczeniu miesięcznym nie przekracza kwoty równej połowie minimalnego wynagrodzenia za pracę, ustalonego na podstawie odrębnych przepisów.

2. Rolnik lub domownik, o którym mowa w ust. 1, może w każdym czasie odstąpić od ubezpieczenia, składając w Kasie oświadczenie o odstąpieniu od tego ubezpieczenia, nie wcześniej jednak niż od dnia, w którym to oświadczenie zostało złożone w Kasie.

Dopiero zatem – co neguje apelujący - z dniem wejścia tego przepisu pojawiła się dla rolników podlegających z mocy ustawy ubezpieczeniu społecznemu rolników możliwość pozostania w tym ubezpieczeniu i łączenia go z podleganiem ubezpieczeniom społecznym na warunkach określonych w tym przepisie. W pełni uzasadniona jest argumentacja sądu I instancji, że nie ma żadnych prawnych podstaw do zastosowania tej regulacji wobec odwołującego z uwagi na to, że sporne zatrudnienie na podstawie umowy zlecenia miało miejsce w okresie 2011-2013, a zatem wówczas kiedy art. 5 b ustawy nie obowiązywał i nie było normy pozwalającej na pozostanie w systemie ubezpieczenia społecznego rolnika, który jednocześnie podlegał ubezpieczeniom społecznym z tytułu wykonywania pracy na podstawie umowy zlecenia.

Wynika to wprost z treści art. 7 ust. 1 ustawy, zgodnie z którym ubezpieczeniu wypadkowemu, chorobowemu i macierzyńskiemu podlega z mocy ustawy:

- 1) rolnik, którego gospodarstwo obejmuje obszar użytków rolnych powyżej 1 ha przeliczeniowego lub dział specjalny,
- 2) domownik rolnika, o którym mowa w pkt 1

- jeżeli ten rolnik lub domownik nie podlega innemu ubezpieczeniu społecznemu lub nie ma ustalonego prawa do emerytury lub renty albo nie ma ustalonego prawa do świadczeń z ubezpieczeń społecznych.

Argumentacja odwołującego dotycząca stosowania do niego art. 5 b ust. 1 ustawy i to w brzmieniu o obowiązującym od 31 grudnia 2016r. nie znajduje żadnego uzasadnienia i to ze względów przedstawionych powyżej.

Konsekwencje tego stanu rzeczy są takie, że wobec faktu, iż odwołujący wykonywał pracę na podstawie umowy zlecenia w okresie od 2011 do 2013r. to zgodnie z art. 7 ust. 1 nie podlegał ubezpieczeniu społecznemu rolników ponieważ podlegał innemu ubezpieczeniu społecznemu, bez względu na jego tytuł i wysokość przychodu. Dopiero od 1 stycznia 2015r., zgodnie z wprowadzonym art. 5 b ustawy dopuszczalne było, pod określonymi warunkami łączenie podlegania ubezpieczeniu społecznemu rolników z ubezpieczeniem społecznym z tytułu wykonywania pracy na podstawie umowy zlecenia, co w ogóle nie dotyczy odwołującego. Nie ma tu żadnego znaczenia fakt zgłoszenia wniosku emerytalnego już pod rządami art.5b cytowanego wyżej albowiem organ rentowy rozpoznając wniosek o świadczenie kwalifikuje określone okresy zgodnie z tym jak kwalifikowane były w czasie, gdy określone zdarzenia miały miejsce (zatrudnienie, kontrakty cywilnoprawne itd.).

Nietrafny jest także zarzut naruszenia art.477¹⁰ §2 k.p.c. poprzez zaniechanie przekazania organowi rentowemu żądania zaliczenia okresu pracy ubezpieczonego w gospodarstwie rolnym po ukończeniu 16 roku życia (od 27 stycznia 1970 r. do 31 grudnia 1972 r.). Przepis, do którego odnosi się przywołany zarzut dotyczy całkowicie odmiennej sytuacji prawnoprosowej. Przesądza bowiem tylko o tym, że sąd nie jest właściwy do rozpoznania **żądania**, które nie byłoby wcześniej przedmiotem decyzji (lub co do którego nie wydano decyzji w stosownym terminie). Przy założeniu racjonalności ustawodawcy, przyjmując więc wprost należy, iż zamiarem ustawodawcy było wyraźne uwypuklenie, że przedmiotem postępowania w sprawach zakresu ubezpieczeń społecznych **nie może być żądanie bezpośrednio złożone w sądzie, lecz tylko żądanie, w przedmiocie którego organ rentowy wyraził swoje stanowisko w decyzji, chyba że odwołanie dotyczy właśnie niewypełnienia przez organ swojego obowiązku wydania decyzji w stosownym czasie**.

Tymczasem w rozpoznawanej sprawie wydane zostały decyzje odnoszące się do świadczenia emerytalnego odwołującego, jego wcześniejsze żądanie w zakresie przyznania prawa do emerytury zostało zatem rozstrzygnięte w sposób formalny – decyzją. Przy interpretacji powołanej normy kluczowe staje się ustawowe pojęcie „żądania”, chodzi tu bowiem o żądanie określonego świadczenia ze strony organu rentowego (wniosek emerytalny, rentowy, itp.). Organ rentowy nie wydaje decyzji w materii ustalenia stażu ubezpieczeniowego, koniecznego dla przyznania emerytury, a jedynie co do samego świadczenia, ujmując w uzasadnieniu swego rozstrzygnięcia ustalenia co do wymaganej przesłanki stażowej, czy jak w tym przypadku – okresów podlegania ubezpieczeniu społecznemu rolników. Żądanie więc wliczenia dodatkowego okresu w tej mierze może być każdorazowo zgłoszone, nie tylko w trybie administracyjnym ale także dopiero na etapie postępowania sądowego. Jest to stanowisko od dawna utrwalone w orzecznictwie sądów powszechnych. Sąd orzekać będzie bowiem (co do tego żądania) oceniając wypełnienie przesłanek stażowych dla uzyskania emerytury (lub – jak tutaj – do potwierdzenia, że takie przesłanki z mocy prawa zostały spełnione przy wydawaniu decyzji pierwszorzazowej). Zresztą, co zaakcentować należy, sam odwołujący wystąpił na drodze sądowej o zaliczenie tego okresu jako koniecznego dla uzyskania potwierdzenia uprawnień emerytalnych jako słusznie nabytych.

Nie doszło w rozpoznawanej sprawie także do naruszenia art.244§1 k.p.c. w związku z art.6 k.c., zarzucanego przez apelującego. Samo przedstawienie w toku postępowania dokumentu urzędowego, to jest zaświadczenia Burmistrza

Urzędu Miasta i Gminy w P. z dnia 8 lipca 2020 r. nie prowadzi, jak słusznie przyjęto w postępowaniu pierwszo instancyjnym, do wykazania podlegania przez odwołującego w spornym okresie ubezpieczeniu społecznemu rolników. Zaświadczenie to stwierdza – co przypomnieć należy - że na podstawie posiadanych rejestrów, wykazu zmian gruntowych i zeznań dwóch świadków ustalono, iż odwołujący w okresie 28.01.1970 r. do 31.01.1973 r. odwołujący pracował w gospodarstwie rolnym swoich rodziców o areale 0,5144 ha.

Rację ma apelujący co do domniemań płynących z dokumentów urzędowych, należy jednak zaznaczyć, że po pierwsze- nie wyjaśniono czy była to praca w wymaganym prawem wymiarze (1/2 etatu), a po drugie – co całkowicie przemilcza apelujący – w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych funkcjonuje regulacja art. 473§1 k.p.c. W konsekwencji w postępowaniu przed sądem ubezpieczeń społecznych w sprawach o świadczenia emerytalno - rentowe przeprowadzenie dowodu z zeznań świadków lub przesłuchania stron nie podlega żadnym ograniczeniom. Zgodnie z art. 473 § 1 k.p.c. w postępowaniu w sprawach z zakresu prawa pracy i ubezpieczeń społecznych nie stosuje się przed sądem przepisów ograniczających dopuszczalność dowodu z zeznań świadków i z przesłuchania stron. Ograniczenia dowodowe, o jakich stanowi ten przepis, to przede wszystkim ograniczenia dotyczące możliwości prowadzenia dowodu z zeznań świadków lub przesłuchania stron przeciwko osnowie lub ponad osnowę dokumentu (art. 247 k.p.c.). Ten wyjątek od ogólnych zasad wynikających z art. 247 k.p.c. sprawia, że każdy istotny fakt (np. taki, którego ustalenie jest niezbędne do przyznania ubezpieczonemu prawa do wcześniejszej emerytury ale także do zakwestionowania przez organ rentowy takiego uprawnienia), może być dowodzony wszelkimi środkami dowodowymi, które sąd uzna za pożądane, a ich dopuszczenie za celowe (z licznych orzeczeń Sądu Najwyższego dotyczących tej kwestii por. wyroki: z dnia 6 września 1995 r., II URN 23/95, OSNAPiUS 1996 Nr 5, poz. 77; z dnia 8 kwietnia 1999 r., II UKN 619/98 OSNAPiUS 2000 Nr 11, poz. 439, a z nowszego orzecznictwa wyrok z dnia 4 października 2007 r., I UK 111/07, LEX nr 275689). Nie ulega zatem wątpliwości, że pracownik, ubezpieczony ubiegający się o świadczenie z ubezpieczenia społecznego ale także jego przeciwnik procesowy może w postępowaniu przed sądem ubezpieczeń społecznych wszelkimi dowodami wykazywać okoliczności, od których zależą jego uprawnienia (lub ich brak) z tytułu ubezpieczenia - także wówczas, gdy z dokumentu wynika co innego (art. 473 k.p.c.). Natomiast sąd drugiej instancji ma prawo oceniać wiarygodność i moc dowodów zebranych w postępowaniu przed sądem pierwszej instancji oraz w postępowaniu odwoławczym (art. 382 k.p.c.). Organ rentowy zakwestionował pracę odwołującego w gospodarstwie rolnym rodziców w spornym okresie, co otworzyło drogę postępowania dowodowego bez ograniczeń spotykanych w procedurze cywilnej zwykłej (poza postępowaniem odrębnym z zakresu prawa pracy i ubezpieczeń społecznych).

Przechodząc do zarzutów naruszenia swobodnej sędziowskiej oceny dowodów- jak wskazano na wstępie – Sąd II instancji uznał je za chybione, a próbując ustalenia stanu faktycznego co do braku pracy odwołującego w gospodarstwie rolnym rodziców w spornym okresie w rozumieniu ustawowym.

Przywołać należy, że stosownie do art. 20 ustawy:

1. Do okresów ubezpieczenia wymaganych zgodnie z art. 19 ust. 1 pkt 2 i ust. 2 pkt 2 zalicza się okresy:

1) podlegania ubezpieczeniu społecznemu rolników indywidualnych i członków ich rodzin w latach 1983-1990;

2) prowadzenia gospodarstwa rolnego lub pracy w gospodarstwie rolnym, po ukończeniu 16. roku życia, przed dniem 1 stycznia 1983 r.;

3) od których zależy prawo do emerytury zgodnie z przepisami emerytalnymi.

Słusznie ocenił Sąd I instancji, że zeznania świadków, jak i samego odwołującego, były w uznaniu sądu spójne i zbieżne co do faktu zamieszkiwania odwołującego wspólnie z rodzicami od urodzenia, oraz okoliczności związanych z prowadzeniem gospodarstwa przez rodziców odwołującego i pomocy odwołującego i jego siostry w pracach w gospodarstwie, nauki odwołującego w szkole średniej w P., powrotów odwołującego z P..

Prawidłowo w ocenie sądu II instancji uznano za niewiarygodne zeznania świadków i wyjaśnienia odwołującego co do zakresu i czasochłonności wykonywanych przez odwołującego w gospodarstwie rodziców prac. Świadczenie i

odwołujący w zasadniczo odmienny sposób podawali powierzchnię gospodarstwa, oceniając je jako liczące około 6-7 hektarów, podczas gdy dokumenty pochodzące z Gminy P. dotyczące gospodarstwa rodziców odwołującego wskazują, że miało ono powierzchnię około 0,50 ha. Od takiej powierzchni naliczane były podatki w latach 1973-1990 (za wyjątkiem lat 1978-1979, kiedy wskazano powierzchnię 1 ha – ta rozbieżność nie została w żaden sposób wyjaśniona), taka była również powierzchnia gospodarstwa wskazana w zaświadczeniu Burmistrza Miasta i Gminy P. w oparciu o wyciąg z wykazu zmian gruntowych. Prawidłowo przyjął sąd I instancji daleko idącą ostrożność w akceptacji zeznań świadków, pozostających w błędzie co do tak istotnej kwestii jak wielkość rzeczzonego gospodarstwa.

Kluczowe jest także to, że odwołujący nie zakwestionował dokumentów przedłożonych przez Urząd Miasta i Gminy w P., w oparciu o które wydano zaświadczenie z 8 lipca 2020r., w tym wykazu. W świetle treści dokumentów niekwestionowanych przez strony sprzeczne z nimi zeznania świadków i odwołującego co do powierzchni gospodarstwa rodziców odwołującego prawidłowo uznano za całkowicie niewiarygodne. W apelacji powołana jest okoliczność uprawy gruntów dzierżawionych od innych osób, jednak na poparcie tej tezy nie naprowadzono w toku postępowania żadnych dowodów. Prawidłowo zatem wobec dokonania w oparciu o opisane dokumenty ustaleń co do powierzchni gruntów gospodarstwa rodziców odwołującego sąd I instancji za niewiarygodne uznał osobowe źródła dowodowe co do zakresu obciążenia odwołującego pracą w rzeczonym gospodarstwie rolnym, czasu poświęcanego przez odwołującego na prace rolne. Słusznie konkluduje sąd I instancji, że jeżeli gospodarstwo rodziców odwołującego miało powierzchnię około 0,5 ha to nawet zakładając inwentarz żywy i konieczność wykonania prac związanych z codzienną opieką nad zwierzętami nie sposób uznać, aby 4 osoby (czy –nawet jak chce tego odwołujący trzy osoby przy pominięciu jego młodszej siostry) wykonywały w tym gospodarstwie w sposób stały i codziennie pracę po co najmniej kilka godzin. Naturalnym jest, że skoro odwołujący uczył się i pracował w P., dojeżdżał do P. i wracał stamtąd w godzinach popołudniowych to wszystkie prace związane z porannym obrządkiem były już wykonane. Uwzględniając nawet 4 godziny dziennie pracy ojca w sklepie to i tak popołudniami do pracy w gospodarstwie rolnym były przynajmniej 3 osoby (rodzice odwołującego, odwołujący). Z pewnością w okresach wzmózonej ilości prac, sezonowo (np. w okresie żniw, wykopków) pracy było więcej, jednakże na co dzień w tak niewielkim gospodarstwie nie mogło być do wykonania aż tyle prac, aby wszystkie te osoby stale musiały angażować się w pracę po kilka godzin dziennie popołudniami. Oczywistym jest, że skoro odwołujący łączył naukę w szkole z pracą w ramach praktyki i codziennymi dojazdami to uczestniczył w pracach w gospodarstwie w mniejszym zakresie niż pozostali domownicy. Również część czasu popołudniowego odwołujący musiał przeznaczać na naukę. Tym samym nie zasługują na wiarę zeznania jakoby odwołujący w latach 1970-1972 codziennie popołudniami pracował po 4-5 godzin w gospodarstwie rolnym rodziców. Zresztą i tu niekonsekwentny był sam odwołujący, słuchany w charakterze strony zeznał, że pracował w gospodarstwie rodziców 5-6 godzin, ale też 2-3 godziny a czasami cały dzień. Zważywszy na fakt, że jak sam podał wracał ze szkoły o 13,14 lub 16.00 trudno przyjąć aby każdorazowo mógł poświęcić na pracę w gospodarstwie 4 godziny dziennie, i to przy obciążeniu nauką w domu (zadania domowe, nauka bieżąca).

Na tę istotną okoliczność Sąd Apelacyjny dokonał z urzędu uzupełnienia postępowania dowodowego poprzez przeprowadzenie wywiadu w Kuratorium Oświaty w P. w celu ustalenia okresów wolnych od nauki w spornym okresie (wakacji letnich i ferii zimowych oraz przerw świątecznych). Zasady doświadczenia życiowego wskazują, że w tych okresach dzieci angażowane były w znacznym (przekraczającym 4 godziny dziennie) rozmiarze czasu do prac w gospodarstwie. Z jednej strony nie były obciążone obowiązkami szkolnymi (dojazd do szkoły, nauka w szkole i powrót), a także zadaniami domowymi i nauką w domu, z drugiej – okresy te przypadały także w większości na czas wzmózonych prac polowych. Po doliczeniu tych okresów do okresów już uznanych jako okresy podlegania ubezpieczeniu społecznemu rolników, nie uzyskano jednak wymaganych 25 lat, a jedynie 24 lata 11 miesięcy i 18 dni.

Prawidłowe było także stanowisko Sądu I instancji odnośnie do rzekomego opłacania składek na ubezpieczenie społeczne rolników przez ojca odwołującego. Słusznie wskazano, że zeznania złożone przed sądem oparte były tylko i wyłącznie na wewnętrznym przekonaniu, że „składki” musiały być opłacone. Brak jest jakichkolwiek dokumentów, które opłacanie składek by potwierdzały. Ponadto okres wskazany przez odwołującego w części (od lipca 1972r. do 31 grudnia 1972r.) pokrywa się z okresem zatrudnienia odwołującego w pełnym wymiarze czasu pracy w GS w P..

Tej rozbieżności odwołujący również nie wyjaśnia. Okres zatrudnienia w pełnym wymiarze czasu pracy – wbrew argumentom apelacji – uniemożliwia codzienną pracę w gospodarstwie co najmniej przez 4 godziny.

W sprawie nie doszło także do naruszenia art.52 ust.2 ustawy o u.s.r. w związku z art.138 ust.1 i 2 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z FUS .

W myśl art. 138 ust.1 pkt 1 i 2 ustawy o emeryturach i rentach z FUS (w zw. z art. 52 ust. 1 pkt 1 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników) osoba, która nienależnie pobrała świadczenia, jest obowiązana do ich zwrotu, przy czym za nienależnie pobrane świadczenia w rozumieniu ust. 1 uważa się między innymi świadczenia wypłacone mimo zaistnienia okoliczności powodujących ustanie lub zawieszenie prawa do świadczeń albo wstrzymanie wypłaty świadczeń w całości lub w części, jeżeli osoba pobierająca świadczenia była pouczona o braku prawa do ich pobierania;

Całkowicie niezrozumiała jest argumentacja apelacji, że odwołujący jedynie podpisał treść pouczenia, co nie znaczy aby miał świadomość jego skutków. Słusznie wskazywał sąd I instancji, że M. G. zarówno w dacie wniosku o emeryturę rolniczą, przyznania prawa do emerytury rolniczej, jak i w okresie pobierania emerytury za okres objęty decyzją z 30 sierpnia 2019r. miał świadomość podania we wniosku niekompletnych informacji o swoim statusie ubezpieczeniowym. Decyzja Zakładu Ubezpieczeń Społecznych w P. stwierdzająca objęcie odwołującego obowiązkowym ubezpieczeniem społecznym z tytułu umowy zlecenia została mu doręczona jeszcze przed złożeniem wniosku o emeryturę rolniczą. Odwołujący winien zatem we wniosku o emeryturę rolniczą z 7 lutego 2019 r. ujawnić ten okres podlegania ubezpieczeniom społecznym (bez wątpienia także zgodnie z pouczeniem winien niezwłocznie po uprawomocnieniu się tej decyzji zawiadomić KRUS o podstawach do wyłączenia go z ubezpieczenia społecznego rolników, czego również zaniechał). Skoro odwołujący we wniosku nie wykazał zgodnie ze stanem faktycznym przebiegu swego ubezpieczenia pomijając okres podlegania ubezpieczeniom społecznym z tytułu zatrudnienia na podstawie umowy zlecenia to miał świadomość pobierania świadczenia nienależnego. Wniosek emerytalny zawierał zaś wyraźne pouczenie co konieczności ujawnienia okresów podlegania innym ubezpieczeniom, z wyjaśnieniem co jest uznane za podleganie innym ubezpieczeniom (strona 5-6 wniosku, punkty 5.i 6.). Z kolei decyzja przyznająca emeryturę rolniczą zaopatrzona została w wyraźne pouczenie (punkt IV) w kwestii obowiązku zwrotu nienależnie pobranego świadczenia. Art. 138 ustawy o emeryturach i rentach z FUS – co oczywiste - znalazł zastosowanie zarówno w odniesieniu do świadczenia w postaci emerytury rolniczej, jak i jednorazowego świadczenia pieniężnego.

Mając na uwadze całość zaprezentowanej argumentacji orzeczono o oddaleniu apelacji M. G.. O kosztach orzeczono na podstawie art. art. 98 k.p.c. oraz § 2 pkt.2 i 4 , §9 ust.2 oraz §10 ust.1 pkt 2 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz. U. 2013 r., poz. 1804 ze zm.).

Marta Sawińska

1 Rolnik lub domownik, który podlegając ubezpieczeniu w pełnym zakresie z mocy ustawy, został objęty innym ubezpieczeniem społecznym z tytułu wykonywania umowy, o której mowa w art. 6 ust. 1 pkt 4 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (Dz. U. z 20152016 r. poz. 121963, z późn. zm.), lub powołania do rady nadzorczej, podlega nadal temu ubezpieczeniu w okresie wykonywania umowy, o której mowa w art. 6 ust. 1 pkt 4 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych, lub pełnienia funkcji w radzie nadzorczej, pomimo objęcia go z tego tytułu innym ubezpieczeniem społecznym, jeżeli przychód osiągany z tego tytułu w rozliczeniu miesięcznym nie przekracza kwoty równej połowie minimalnegominalnemu wynagrodzeniawynagrodzeniu za pracę, ustalonegoustalonemu na podstawie odrębnych przepisów.